

GAZETA USTRONSKA

SPORNA ŁĄKA
KOLEBKA KULTURY
WYPALANIE TRAW
SPRZĄTANO

Nr 6(49)/92

20 marca — 2 kwietnia

1500 zł

GOSPODARKA WODĄ

— rozmowa z Janem Kubieniem, kier. RPWiK, prezesem ZM PSL

Czym administrują ustronskie wodociągi?

Rejonowe Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Ustroniu administruje siecią wodociagową i kanalizacyjną, ujęciami wody, oczyszczalniami w granicach byłego powiatu cieszyńskiego. Eksploatujemy 756 km sieci wodociagowej i 218 km kanalizacyjnej. Do tego dochodzi 5 ujęć wody o łącznej zdolności produkcyjnej przekraczającej 36 tys. m³ na dobę i 5 oczyszczalni ścieków o łącznej przepustowości 18 tys. m³ na dobę.

Ile z tego przypada na Ustron?

W Ustroniu jest 129 km sieci wodociagowej i 54 km sieci kanalizacyjnej. Kiedy Przedsiębiorstwo powstawało w 1968 r. to w Ustroniu było 6,7 km sieci wodociagowej i 12,4 km kanalizacyjnej — uzbrojony był tylko Jaszowiec.

Podobno woda w Ustroniu jest droższa niż w innych miastach?

Cenę wody ustalił wojewoda rok temu. We wszystkich miejscowościach podległych naszemu przedsiębiorstwu cena wody jest taka sama i wynosi 1750 zł za m³. Przykładowo, w województwie katowickim wynosi 3200 zł. Opinie o tym, że w Ustroniu woda jest droga, pochodzą sprzed roku. Przez ten rok myśmy ceny nie zmienili, a uczynili to wszystkie okoliczne przedsiębiorstwa. Podwyżka czeka nas jednak w drugim kwartale.

Ile jest wycieków wody? Jak wysokie są straty?

Straty kształtują się w granicach około 18%, z tym, że są to straty pozorne i rzeczywiste. Pozorne wynikają z błędów pomiaru licznika. Rzeczywiste, wynoszące ok. 10%, spowodowane są awariami i wyciekami trudnymi do zlokalizowania. Straty wynikają też z obniżonego zużycia wody przez przemysł. Po prostu sieć musi być pod stałym ciśnieniem i przy obniżonym zużyciu zwiększają się wycieki na armaturze podziemnej.

Stale jednak powtarzają się dość poważne wycieki na Zawodziu i Lipowcu. Czym to jest spowodowane?

Rzeczywiście, wodociąg główny na Zawodziu o przekroju 300 mm, na odcinku za DW Muflon jest ułożony na skarpie, która charakteryzuje się pewnymi ruchami górotworu. Jest to wodociąg żeliwny i następuje tam wysuwanie się bosych końców rur z kielichów, co powoduje dość częste awarie. Planujemy w tym roku wymianę tego odcinka długości około 120 m. Natomiast jeżeli chodzi o wycieki w Lipowcu, to sprawa wygląda w ten sposób: sieć jest wybudowana z rur stalowych wewnętrznie nieizolowanych i przy małym poborze woda przybiera kolor herbaty poprzez zbytne zaizolowanie. Dlatego co dwa, trzy dni, trzeba ją upuszczać. Stąd mówi się o wyciekach, a to jest po prostu podyktowane wymogami eksploatacyjnymi.

Ile jest studni w Ustroniu?

Nie prowadzimy takiej ewidencji. Wiemy o pięciu studniach publicznych, które na wypadek kataklizmów mają dostarczać wodę mieszkańcom w ilości 15 litrów na osobę dziennie.

W ilu domach w Ustroniu zainstalowane są wodomierze?

Należy chyba powiedzieć ile jeszcze nie posiada. Jest około 200 odbiorców, szczególnie w Lipowcu. W ramach naszych możliwości sukcesywnie wodomierze instalujemy.

(ciąg dalszy na str. 2)



Chłopcy chcą zatrzymać resztki zimy

Fot. F. Bojda

Czytelniki i przociele!

W zeszły piątek zadzwonił do mnie Jyndrys, że warzonkę mo nasztelowaną i kole piontku sie przegryzie, a paniczka już mu alpe z Czech przywiózła i czy może do mojej chałupy przyjechać w sobotę, na drugim po południu. Byłach wów z tego strasznie rada.

W sobotę miałach z rana kupe roboty. Zarobiłach ciasto na buchte i na krepliki. Krepliki wyszły podarzone, zaś buchta w trómbie przy pieczeniu spadła, bo isto mówka była z przerośniętego. Potym przyniosłach ze szpajski przewórst, leberka i mięso z kity na faszyrki. Urobiłach sie fest, aby tymu Jyndrysowi dogodzić i fajnie ugościć.

Potym zaczęłach sie stroić. Przyniosłach ze szyfonera modre szaty z białym kragłem. Ubrałach se na nogi bóty na krómfleku, a włosy uczesałach w kujon, wpinając do niego szpangi i hornodle. Podziwiałach sie do zdradla i wyglóndałach pięknie, ale jeszcze uznałach, że trzeba wysztrajchować loczy i przypudrować lica. Zostało mi jeszcze trzyćwierci godziny do przyjazdu Jyndrysa. Nakryłach stół białóm płachtóm i połukłodałach talyrze, gorczki na kawę i dzbónek na mlyko. Zostało mi jeszcze ćwierć godziny i zaczęłach wyglóndać zza forhangli na ceste, a czym bliży, to coraz bardziy odczuwałach „hercklekotem”. Pizło na zygorze dwie, a Jyndrysa nie było widać. Pizło trzy, a Jyndrysa fót nima. Myślem se, że błozna teraz zymnie nie zrobił, kiedy mnie, Zuzinke, miał hańdowni rod. Nagle widzym, że z dołu na piechote sie kwancko. Popuściło mnie, ale „hercklekotem” był coraz mocniejszy, myślałach że już nie doczekóm tej chwili i że mnie pryndzyj herczszlag trafi.

Wchodzi Jyndrys do Izby i mówi: „Pochwałony Zuzinko!” — i warzonkę stawio z alpom na stole. Podchodzi do mnie, całuje w rynke patrząc w moji loczy i godo: mosz ich taki niebieski jak kiesi. Jo sie tym twojim loczom nie oprym. A jo mu na to: tyś Jyndrysie choćeś moc posiwiol i fusa zapuścił toś je fót feszny. Ale pogodomy dali, ino przyniesym kawę „Francke” z cykoryjóm i krepliki posypane mównczkom i kieliszki.

(dokończenie na str. 2)

GOSPODARKA WODĄ

(dokończenie ze str. 1)

Czy istnieje możliwość ozonowania wody dostarczanej mieszkańcom?

Stacja uzdatniania w Wiśle Czarnym pobiera wodę powierzchniową ze zbiornika i dezynfekuje się ją za pomocą chloru gazowego. Są tendencje do przejścia na ozonowanie, ale jest to wydatek rzędu 1 mld zł, na co obecnie nas nie stać. Postaramy się opracować studium o tym, jakie są możliwości ozonowania w istniejącej stacji.

Czy macie państwo obraz tego jak się wywozi nieczystości w Ustroniu? Jak ilość ścieków ma się do ilości zużywanej wody?

Chodzi tu o problem nieszczelnych szamb.

Nieczystości płynne wywozi się samochodami asenizacyjnymi i beczkowozami. Przedsiębiorstwo prowadzi ewidencję przewoźników i wydaje im zezwolenia na odprowadzanie ścieków do kanalizacji miejskiej. Oni z kolei, uiszczają u nas opłaty. W gestii przedsiębiorstwa nie leży natomiast badanie szczelności osadników przydomowych. To należy do kompetencji nadzoru budowlanego Urzędu Miejskiego.

Wydaje się jednak, że powinniście być tym zainteresowani choćby ze względu na zyski z opłat.

Podstawową jest opłata transportowa. Za same ścieki płaci się 1300 zł za m³. Jeżeli wywóz beczki 6 m³ kosztuje obecnie 120 tys. zł, to łatwo obliczyć, że za transport płaci się 110 tys. Zysk przedsiębiorstwa to jedynie owe 1300 zł, które przewoźnik u nas uiszcza.

Jak się układa współpraca z Urzędem Miasta?

Jesteśmy w kontakcie i wszelkie sprawy są na bieżąco uzgadniane i nie ma większych rozbieżności w naszych działaniach.

A współpraca ze Spółdzielnią Mieszkaniową?

W tej chwili również nie notujemy jakichś niezgodności naszych interesów. Parę lat temu mieliśmy kłopoty ze względu na nieooddany wodociąg na osiedle domków jednorodzinnych, mimo zasiedlenia. Są obecnie problemy z dalszym budownictwem spółdzielczym w Wiśle, ale jest to związane z przepustowością wiślańskiej oczyszczalni ścieków.

Czy ustronńska sieć kanalizacyjna jest wystarczająca na to, by można budować nowe domy wielorodzinne?

Oczyszczalnia ustronńska posiada przepustowość 11 300 m³ na dobę, natomiast ilość ścieków to około 5000 m³. Jest to wystarczająca przepustowość na przyszłe 20 lat. Również główne kolektory miejskie są przygotowane.

Jakie są największe obecnie problemy związane z kanalizacją Ustronia?

Wybudowana w latach siedemdziesiątych kanalizacja sanitarna infiltruje wodę gruntową, a jak wiemy cała kanalizacja posadowiona jest w pradolinie Wisły, gdzie wody zawierają agresywny dwutlenek węgla, powodujący szybką erozję rur żelbetowych i kamionkowych. Na szczęście główne kolektory zbudowane są z rur żeliwnych.

Czy w Wodociągach zapowiadają się jakieś przekształcenia własnościowe?

Aktualnie jesteśmy przedsiębiorstwem państwowym podlegającym wojewodzie. W najbliższym czasie zostaniemy skomunalizowani. Wszystkie gminy które obsługujemy podjęły uchwały o przekształceniu Przedsiębiorstwa w spółkę prawa handlowego. Proces przekształcenia ma się zakończyć do 30 czerwca tego roku.

Jest pan również prezesem Zarządu Miejskiego PSL w Ustroniu. Ilu mieszkańców należy do tej partii?

Aktualnie jest to 94 członków skupionych w 6 kołach terenowych.

Czy jest jakiś program działania tej partii w Ustroniu?

Obecnie jesteśmy na etapie kampanii sprawozdawczo-wyborczej. W kwietniu odbędzie się zjazd miejski PSL, który sformułuje program lokalny dla uzdrowiska. Tu chciałbym powiedzieć, że tak kiedyś jak obecnie, postrzega się nas jako stronnictwo zajmujące się tylko rolnictwem i wsią, co jest pojęciem zawężonym, bo interesujemy się sferą ogólną życia państwa i miasta.

Jak to się stało, że w Ustroniu, który przecież nie jest miastem rolniczym, jedyną działającą partią jest PSL?

PSL zachował swoją bazę członkowską, która zawsze poczuwała się do nurtu chrześcijańskiego i narodowego, mimo wszelkich zmian na górze. Pamiętać też trzeba, że jest to ruch o stuletniej tradycji.

Czterech członków PSL zasiada w Radzie Miejskiej. Czy tworzą oni klub radnych PSL?

Ujmę to tak: istnieje zespół radnych PSL, który powinien z Zarządem Miejskim PSL wypracowywać stanowisko kwestii poruszanych w Radzie Miejskiej. Stawianie sprawy w ten sposób jest chyba obecnie niemożliwe. W ostatnich dwóch latach wszystkie partie zostały zdyskredytowane jako twory niepotrzebne. Myślę jednak, że po zjeździe miejskim ten zespół radnych będzie mówił własnym głosem i forsował naszą wizję zmian w mieście.

Rozmawiał: **Wojśław Suchta**

Czytelniki i przociele!

(dokończenie ze str. 1)

Naroz mi się przypomniało, że jak tu wypić z Jyndrysym jakóm półke, kiedy zapomnialach odstawić cetle od laksyrki i wónsoka, oraz kropie na serce. Na śmierć o tym zapomnialach!

Jyndrys naloł po jednym i mówi Twoji zdrowi, a jo mu Twoji też! Po drugij kolejce mówiy mu: „już dali nie pijym, bo jym lyki i może mi gorzółka zaszkodzić.”

Jyndrys to zrozumiał, że mo mie zacząć mazać. Łodkręcił alpe. Godóm mu; Jyndrysku, nie śpiychej sie z tym mazanim, bo momy jeszcze kupe czasu. Opowiedz lepi kaj co słyhać. I zaczął łopowiadać, że po Ustroniu nie do sie ani chodzić, ani jeździć. Dziury taki w ceście, że auta felgi łómiom. Fojt ni mo piniyndzy na remónt. Na ceście roz je fulta ze śniegu, a roz szklónka. Co kwila kiersi z autym lónduje w przykopie, albo na strómie. A jo mu na to: że tyn Francuz ni może nic za to, że wysłali go na praktyke za granice w lecie, a nie zimóm. Miał jechać teraz do Alp, przy lokazyji loglónnyłby Albertwil na żywo i jeszcze by się przy tym coś nałuczyl i przywiózłby do Ustronia zimowe doświadczynia. Myślym, że lepi wykoże sie latym i nie bydzie polywol cesty jak deszcz padze.

Potym pospóminali my starego Fojta, co nie downo umrzył. Fojt tyn zaczął urzyndowani od przywitania sie z pracownikami. Rano wloz do każdego biura, spył o kłopoty i do każdego przyszoł sie przywitać. A tyn obecny nie wiy dobrze, czy to je jego pracownik czy petynt z miasta. Mo tyle roboty, że nie wiy kaj rynce wsadzić, a głowa mu pynko łod coroz to nowych pomysłów.

Pamientóm Jyndrysie jak kiesi w Rotuzie robił taki urzėndnik, co strasznie rod całował paniczki. A jednóm takom Mileczke miał upa-

trzonóm i nigdy ji nie przepuścił, a ona przed nim uciekala, kaj mógl. I on se roz na nióm zawachował za dwiryrami, że jak wlezie do biura to jóm wycaluje. Było to rano. Czatuje i nagle dwirze sie łotwiryrajóm i on hip i zaczął ścisnąć. A to był Fojt, kiery przyduszony groźnie powiedział: „Mnie sie zdo, panie Jozefie”. Wszyscy obecni chichrali do rozpuku. Ale to były inne czasy. W Urzyndzie było mało pracowników i inno atmosfera. Teraz tylko reorganizujóm sie, przekłudzajóm i szukajóm układu optymalnego. Ludzie zaś z miasta blóndzóm, chodzóm od magi do Jagi, bo jedne biura przenieśli na wyrch, a te z wyrchu na dół. Niejednyn petynt ze schodów już zhóczł, jak chodzil haw, tam. Ale myślym Jyndrysku, że ludziska sie przyzwyczajóm i bydóm jeszcze chwolić.

O szóstej przynióslach z trómby podgrzane jelita i faszyrki, a w dzbónku herbaty z rumym. Zawóniało w całej izbie. Jyndrys se pojodł i kapke se w brzuchu odmaścił, bo on już teraz babucia nie chowie i zapomnił już co to zabijaczka ze szpyrkami. Mówiy mu: Jyndrysku teraz szuśnij mnie tómi alpóm. Jyndrys sie rozmarzył: — „moja ty Zuzinko te twoji łoczy — nie wiy czy od nieba nabierajóm koloru niebieskiego, — czy niebo od twojich łoczy jest błękitne?”

Jyndrysku, pięknieś to powiedział, ale o całe pięć a trzycet roków za późno. Widocznie słabo my ryzykali, że nóm Pón Bóczek nie stworzył takij lokazyji za młodu, że móglibyśmy se tak pięknie mówić i dzerżec za rynce. Muszym sie z tego grzysznego zachowania w kościele wyspowiadać i wysposłuchać pucówki od farorza. A óni, zaroz po mazaniu, pójdą se pięknie ku chalupie, bo jo zagwarantowalach to przez gazete waszej paniczce. Stecka zawsze dotrzymuje słowa!

A Jyndrys mi na to ze spuszczonóm głowóm: „jo i tak dzisio zgrzeszył przeciwko dziewińtymu przykazaniu, boch późónł żone bliźniego swego nadarymno!

Stecka ze Zowodzio

KRONIKA MIEJSKA

Odbyło się zebranie sprawozdawczo-wyborcze ustronńskiego Koła Pszczelarzy. Wybrano Zarząd w składzie: Regina Zakaszewska — prezes, Leon Śliwka, Henryk Lorek, Piotr Prutek, Józef Kubok, Wacław Czapla. Delegatami na zjazd wojewódzki zostali Jan Jurczok i Władysław Golec. Koło liczy 36 członków.

★ ★ ★

W środę 4 marca członkowie Komisji Gospodarki Komunalnej, Mieszkaniowej i Komunikacji wizytowali Lipowiec. Dokładnie przyjrano się drogom. Stwierdzono, że decyzję o tym, które drogi będą w tym roku remontowane komisja podejmie po zapoznaniu się z ich stanem w całym mieście. Zaręczono jednak, że drogi Lipowca będą remontowane, lecz o skali tych prac komisja nie może się wypowiedzieć jednoznacznie. Zwiedzono również budującą się strażnicę OSP. Wszystkich zaskoczył stopień w jakim zaśmiecony jest płynący przez Lipowiec potok.

★ ★ ★

Na listę fundatorów sztandaru AK wpisali się kolejni ofiarodawcy: Tomasz Kamiński, Bolesław Szczepaniuk, Genowefa i Bogumił Torbusowie, Jan Zaręba i Agnieszka Trojek — wszyscy z Ustronia oraz Marek Apoloniusz Stefański z Rudzińca k/Gliwiec. Konto: Bank Śląski o/Ustron nr 310620-63419-132.

★ ★ ★

Na ślubnym kobiercu stanęli:

29 lutego 1992 r.

Alicja Musiał, Limanowa i Arkadiusz Macura, Ustron
Ilona Sobczyk, Łaski i Jan Damasiewicz Posada Mogilska
Sylvia Tomanek, Niemcy i Józef Roman Ustron

5 marca 1992 r.

Beata Byczyńska, Jastrzębie Zdrój i Józef Roman Ustron

★ ★ ★

Najlepsze życzenia dla jubilatów:

Maria Śliwka, lat 80, ul. Wiślańska 13
Józef Starzyk, lat 85, ul. Wiślańska 24
Jan Starzyk, lat 80, ul. Akacyjowa 50

★ ★ ★

W dniu 25 lutego br. w sali Dyrekcji PPU Ustron-Jastrzębie na Zawodzie odbyło się Walne Zebranie Członków Towarzystwa Rozwoju Turystyki w Ustroniu Miasto-Uzdrowisko Ustron Gmina 2000. Wybrano władze Towarzystwa. Prezesem został mgr Zdzisław Pokorny były przewodniczący Miejskiej Rady Narodowej. Do Zarządu wybrani zostali: Jerzy Kosiński, Andrzej Georg, Jan Pochopień, Ryszard Cimek, Jerzy Pietrzykowski i Andrzej Więclawek. Do Komisji Rewizyjnej zostali wybrani: Cecylia Albrowczyńska, Włodzimierz Chmielewski, Tadeusz Duda, zaś do Sądu Dyscyplinarnego: Zbigniew Błażejowski, Larysa Siewierska i Tadeusz Szafranski.

Ci, którzy od nas odeszli:

Emilia Cichy, lat 84, ul. Przetnica 11
Andrzej Sztwiertnia, lat 81, ul. Wiejska 18
Joanna Górniok, lat 68, ul. Leśna 30
Emilia Gomola, lat 70, ul. Błaszczyka 18



Zabrano się za dziury na ul. Daszyńskiego.

Fot. W. Suchta

KRONIKA POLICYJNA

5.03.92 r.

O godz. 23.15, w wyniku podjętego pościgu, zatrzymany został na ul. Grażyny nietrzeźwy mieszkaniec Lipowca kierujący Fiatem 126. Sprawę skierowano do kolegium.

9/10.03.92 r.

W nocy włamanie do baru „Wrzos”. Sprawcy po ukręceniu klódek skradli artykuły spożywcze, wódkę, papierosy, o wartości 2,5 mln zł. Czynności podjęte przez funkcjonariuszy Komisariatu Policji doprowadziły do zatrzymania dwóch mężczyzn podejrzanych o dokonanie włamania.

STRAŻ MIEJSKA

W okresie wiosennym Straż Miejska szczególnie uwagę zwracać będzie na:

- handel obwoźny bez zezwolenia i aktualnej lokalizacji,
- porządek wokół posesji prywatnych, sklepów i zakładów pracy,
- niszczenie zieleni miejskiej,
- niszczenie wałów ochronnych rzeki Wisły,
- wysypywanie śmieci w miejscach niedozwolonych,

— wypalanie traw.

W ostatnim okresie Straż Miejska otrzymuje wiele sygnałów o wypalaniu trawy. Po przybyciu na miejsce trudno ustalić sprawcę podpalenia, gdyż kierując się swoim poczuciem lojalności w stosunku do swoich sąsiadów, mieszkańcy często odmawiają udzielenia informacji na temat sprawców.

W ubiegłym tygodniu karano mandatami za handel bez zezwolenia.

ZAPISY DO SZKÓŁ

Dyrekcja Zasadniczych Szkół Zawodowych w Ustroniu informuje, że od 15.03.1992 rozpoczęły się zapisy do klas pierwszych w następujących specjalnościach i zawodach:

Technikum Mechaniczne — 5-cio letnie:

- obróbka plastyczna
- obróbka skrawaniem
- metrologia warsztatowa

Zasadnicza Szkoła Zawodowa Przyzakładowa FSM — 3 letnia:

- operator urządzeń do obróbki plastycznej (kował)
- tokarz, frezer
- ślusarz
- elektromechanik

Zasadnicza Szkoła Wielozawodowa — 3 letnia

- dla wszystkich uczniów mających praktyki zawodowe w zakładach spółdzielczych i prywatnych (wszystkie zawody),
- praktyki zawodowe uczniowie załatwiają we własnym zakresie.

★ ★ ★

Dyrekcja Liceum Ogólnokształcącego im. M. Kopernika w Cieszynie — filia w Ustroniu uprzejmie informuje, że rozpoczęły się zapisy do I klasy filii (profil podstawowy). Dokumenty można składać w siedzibie szkoły — Ustron, ul. Stawowa lub w sekretariacie LO w Cieszynie, Plac Wolności 7. Wszelkich innych informacji zasięgać można w miejscach składania podań.

PUNKT PRZYJMOWANIA
I SPRZEDAŻY ODZIEŻY

♥ SERDUSZKO ♥

Paniadamy duży wybór odzieży dla dzieci i dorosłych
ceny bardzo niskie
ul. Hutnicza 4wtorki, piątki od 11—16

PRZEDSIĘBIORSTWO
WIELOBRANŻOWE

TYTUS

ul. Źródłana 25
43-450 Ustron

WYKONUJEMY:

- remonty awaryjne średnie oraz główne samochodów dostawczych, ciężarowych oraz autobusów.

GWARANTUJEMY:

- dobrą jakość,
- krótkie terminy,
- niskie ceny.

Ponadto świadczymy usługi w zakresie prac ślusarskich oraz przewozowych.

MINISTERSTWO ODPOWIADA BURMISTRZOWI

Odpowiadając na pismo z dnia 23.01.1992 r. (znak: OSiZ/7616/75/92) pragnę przede wszystkim osłabić Pański niepokój z racji prowadzenia makulatury z zagranicy, a ściślej mówiąc z powodu wyczuwalnego w podtekście pisma żalu z wyrażonej na tego rodzaju transakcję zgody. Minister Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa zgadzając się na import makulatury, zapewniający ciągłość produkcji naszego przemysłu papierniczego, uczynił to pod pewnym warunkiem, którym jest przygotowanie przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu odpowiedniego programu poprawy sytuacji w zakresie wykorzystywania makulatury krajowej, niezależnie od wszelkich zastrzeżeń co do jej produkcyjnej przydatności.

Nie ukrywam, że Ministerstwo nasze jest również zaniepokojone zanikiem całego dotychczas funkcjonującego w naszym kraju systemu pozyskiwania makulatury. Nie mamy więc zamiaru poprzestawać na doraźnych próbach wymuszania jego restytucji, tak jak miało to miejsce w związku ze zgodą na import makulatury. Zdaję sobie bowiem sprawę z ograniczonej skuteczności takich działań.

Ministerstwo ma zamiar wystąpić z inicjatywą ustawy o odpadach uwzględniającej między innymi warunki prawno-ekonomiczne dla budowy kompleksowego i komplementarnego systemu uprządkowanej gospodarki odpadami, w którym poczesne miejsce zajmą zobowiązania do wtórnego wykorzystania takich odpadów jak makulatura.

Niezależnie jednak od wspomnianych uregulowań ustawowych, nie wyobrażam sobie jednak, aby mogły one być skutecznie wcielane w życie bez inspiracji i organizacyjnego udziału organów miasta i gmin.

Z wyrazami szacunku
podsekretarz stanu
Bernard Błaszczak

Chcemy pomóc...

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej przy Urzędzie Miasta w Ustroniu udziela do końca marca tego roku dotacji do czynszów, energii i gazu. Pomoc mogą otrzymać osoby samotne, rodziny wielodzietne i samotne matki wychowujące dzieci, oraz osoby, których dochód nie przekracza 150% najniższej emerytury.

Najniższa emerytura wynosi 622 500 zł. Zainteresowani mogą się zgłaszać w naszym Ośrodku Pomocy, który mieści się na ulicy Słonecznej, z odcinkami od rent, emerytur, zaświadczeniami o zarobkach, z książeczkami płatności czynszu, energii i gazu. Każda prośba rozpatrywana jest indywidualnie i powiadamy petenta o podjętej decyzji.

Osobną sprawą jest zasiłek. Mogą się o jego przyznanie ubiegać osoby, których dochód na głowę w rodzinie nie przekracza najniższej emerytury, czyli 622 500 zł miesięcznie. Zasiłek przyznawany jest nie tylko emerytom i rencistom, lecz także rodzinom wielodzietnym i matkom samotnie wychowującym dzieci.

Inną formą pomocy jest opieka nad chorym w domu. Za godzinę usługi wobec chorego od stycznia płaci się 17 000 zł, przy czym podopieczni płacą jedynie pewien procent tej kwoty (w zależności od wysokości dochodu).

Z różnych form pomocy skorzystało w naszym mieście w ubiegłym roku ponad 1000 rodzin.

Kierownik Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej
Zofia Ferfecka

Kurs skałkowy

Klub Wysokogórski w Bielsku-Białej organizuje w dniach 17 marca—20 czerwca dla ustronjskiej młodzieży kurs skałkowy. Inaugurację przewidziano na 17 marca o godz. 17 w Bibliotece Młodzieżowej przy ul. Słonecznej. W programie prelekcja Andrzeja Georga pt. „Moje góry” oraz ekspozycja książek i albumów o tematyce górskiej. Następnie odbędzie się:

24 marca o godz. 17 — przygotowanie wystawy o tematyce górskiej i narciarskiej w Muzeum Kuźniczym.

31 marca o godz. 17 — prezentacja sprzętu wspinaczkowego i alpinistycznego w Bibliotece Młodzieżowej przy ul. Słonecznej.

10 kwietnia o godz. 16 — budowa alpinarium przed Biblioteką Młodzieżową.

14 kwietnia o godz. 17 — teoretyczna nauka wspinania.

16 maja o godz. 9 — praktyczne ćwiczenia wspinaczkowe w terenie w kamieniołomach Kopieniec.

Problemy mieszkańców Polany i Dobki

Początek roku to gorący okres ustalania budżetu i planów inwestycyjnych. W tym roku władze miejskie dokonały szczegółowego ustalenia potrzeb w oparciu o zgłoszone przez zarządy osiedli postulaty mieszkańców. Potrzeby te są wielkie, wiemy bowiem, że w połowie lat 70-tych w związku ze zmianami organizacyjnymi zahamowana została rozbudowa Ustronia, wstrzymano na wiele lat nie tylko wykończenie okazałych obiektów leczniczo-wypoczynkowych lecz również rozbudowę potrzebnej dla mieszkańców Ustronia infrastruktury. Odczuli to mieszkańcy dzielnic peryferyjnych a w szczególności mieszkańcy Polany i Dobki. Największe braki wystąpiły na odcinku budowy dróg dojazdowych, bazy usługowej, komunikacji i telefonizacji. Zarząd osiedlowy zgłosił następujące zadania inwestycyjne:

- rozbudowę dróg dojazdowych (przy ul. Orłowa w Dobce, bocznej ul. Polańskiej, Sucha Dobka, Świerkowa, Jaworowa),
- zakończenie odwodnienia szosy przy ul. Polańskiej,
- budowę deptaków przy ul. Polańskiej na odcinku od szkoły do potoku Dobka oraz przy ul. Wiślańskiej.

— budowę nowej drogi do cmentarza w Polanie.

Dla uzmysłowienia celowości zgłoszonych potrzeb przytoczę następujące fakty. Do około 80% zabudowań w Dobce nie ma możliwości dojazdu, nie tylko samochodem lecz nawet ciągnikiem. Dowiedzenie kilku worków cementu czy nawozów sztucznych,

a w latach nieurodzaju paszy dla bydła, narasta do problemu, wymaga zaprzęgu conajmniej paru koni, dopingowanych batem. Uprawa ziemi, nawet na lepszych gruntach bez możliwości mechanizacji (traktor nie dojedzie) jest nieopłacalna. Są przypadki opuszczania gospodarstw i zabudowań przez właścicieli. Uroczę zakątki na Orłowej, będące atrakcją dla turystów zagranicznych są niewykorzystane. W centrum Polany w okolicy szkoły w okresie deszczy drogi dojazdowe są nieprzejezdne — zamieniają się w potoki — pola, zagrody piwnice zalwane są wodą spływającą ze zboczy góry Polenica, powodując straty dla mieszkańców. Komunikacja autobusowa do Dobki nie zabezpiecza potrzeb mieszkańców, dojeżdżający codziennie do pracy czy do szkół ponadpodstawowych zmuszeni są często do

pokonywania 5-cio kilometrowego odcinka drogi do przystanku PKS w Polanie piechotą. Potrzebne są dodatkowe kursy autobusów jak również lepsze połączenie z Zawodziem w związku z przeniesieniem tam przychodni lekarskich. Odczuwana jest potrzeba szybkiej telefonizacji. Zorganizowany w sierpniu 1990 r. Społeczny Komitet Telefonizacji Polany i Dobki nie może rozpocząć działalności z winy poczty; potrzebna jest interwencja władz miejskich.

Przytoczone potrzeby to najpilniejsze zadania. W latach poprzednich mieszkańcy Polany i Dobki zbudowali lokane gazociągi, linie wodociągowe, elektryfikowali osiedla, są jednak problemy wymagające pomocy władz miejskich i o taką pomoc proszą.

J. Małysz



Niebezpieczny zakręt w Lipowcu

Foto: W. Suchta

SPORNA ŁĄKA

Pani Bogumiła Kaczmarczyk skierowała do Rady Miejskiej list otwarty. Oto jego fragment:

„...sprawą, która żywo interesuje mieszkańców są nowe „pomniki architektoniczne”, które chce sobie wystawić kolejna władza. Trudno znaleźć w Europie drugie górskie miasteczko, które w podobny sposób jak Ustroniu byłoby zeszpecone.

Czyż trzeba aż delegacji francuskiej, która stwierdziła, że piramidy są koszmarnie i nikt z zachodu nie chciałby wypoczywać w takich molochach. Mieszkańcy Ustronia mówią to od lat. A co Francuzi powiedzieli o Manhatanie, czy podobał im się budynek centrali telefonicznej w najbardziej reprezentacyjnym miejscu Ustronia? I proszę nie mówić, że tak było dawniej a teraz jest zupełnie inaczej. Teraz jest dokładnie tak samo.

W świątecznym numerze Gazety Ustroniskiej poinformowano tajemniczo, że projekt zagospodarowania łąki między ul. A. Brody a Konopnicką będzie robił takie wrażenie jak w Kopenhadze. Czy ktoś widział kompleks wielkomiejski wyglądający sensownie na górskiej łące?

Mieszkańcy chcieli, aby zostawić łąkę jako teren zielony.

Pan burmistrz zapomniał, że przeciwko zabudowaniu łąki wypowiedziały się na piśmie wszystkie Ustroniskie gremia jak: Zarządy Osiedli, Klub Ekologiczny, mieszkańcy i niektórzy radni. I co? I nic. Pan Burmistrz wystawił łąkę na sprzedaż. Zrobił to zresztą przed zatwierdzeniem planu zagospodarowania przestrzennego przez Radę Miejską. Dlaczego tak się spieszy?

Zainteresowaną kupnem łąki jest spółka z o.o. Przedsiębiorstwo Techniczne „KELVIN” z Bielska, które otrzymało od Burmistrza wskazanie lokalizacyjne na ten teren nr 63/91 z dnia 29.11.1991 r.

I co na tej łące ma powstać, jakież to szczególnie potrzebne obiekty? Otóż proponuje się wybudować:

- ośrodek kultury z salą widowiskową — w sytuacji gdy istniejące tego typu obiekty stoją puste,
- hotel z restauracją i kawiarnią — pustkami świecą liczne piramidy na Zawodziu i hotele luksusowe (wykorzystane podczas wakacji, ferii i świąt),
- zespół obiektów handlowo-usługowych — i tych jest akurat nadmiar i „bokami robią” aby się utrzymać, kilkanaście nowych sklepów jest na ukończeniu, niektóre stoją puste od wielu miesięcy,
- zespół budynków dla administracji gospodarczej i turystycznej — czyżby administracja nie mogła się pomieścić w jednym budynku? Trzeba jej postawić drugi właśnie na łące?

I to ma być takie piękne jak w Kopenhadze?

A już myśleliśmy, że Ustroniu odpocznie od kolejnej budomani, że ten ostatni skrawek zieleni pod osiedlami zostawimy naszym dzieciom, aby go wykorzystali wg własnej koncepcji.

Wszak nasze pokolenie wyjątkowo dużo złego zrobiło w architekturze Ustronia. Mieszkańcy coraz głośniejszy pytają co robi w tej sytuacji Rada Miejska, czy w ogóle jeszcze istnieje, kogo reprezentuje i czyje interesy ochrania. Mieszkańcy podejrzewają, że za spółką „KELVIN” stoją interesy pracowników Urzędu Miejskiego lub ich rodzin, bo trudno dopatrzeć się choćby śladu interesów społecznych”.

★ ★ ★

Burmistrz Andrzej Georg przekazał nam następującą odpowiedź na ten list.

„Odczytany na Sesji Rady Miejskiej w Ustroniu w dniu 14 lutego br. dot. zmian planu przestrzennego. Całkowicie kłamliwe są twierdzenia autorki listu zaczynające się od słów „Pan Burmistrz wystawił łąkę na sprzedaż...”. Sporna łąka zawsze była i jest własnością prywatną. Tylko właściciele mogą ją sprzedać. Urząd nie ogłosił żadnej oferty w tej sprawie, gdyż nie zajmuje się sprzedażą cudzego mienia. Także kłamliwe i wyssane z palca są zdania autorki listu, że kolejne (chodzi chyba o obecne — przyp. mój) władze chcą sobie wystawić nowe „pomniki architektoniczne”. Rada Miejska, Zarząd Miasta realizowały programy rozwoju na lata 90, 91 a teraz przystępuje do realizacji planu na 1992 r. i opracowują program na lata 93—94.

Do tej pory nie powstały, żadne budowle, które mogłyby zostać uznane za pomniki architektoniczne. Władze miasta zrealizowały najpiękniejsze inwestycje komunalne: tj. wysypisko śmieci, kolektory sanitarne, ulice, remonty dróg.

W bieżącym roku zamierza się budować mieszkania rotacyjne i drogi. Nie ma miejsca na pomniki w ścisłym tego słowa znaczeniu, jak i w cudzysłowie.

Ewentualne wznoszenie obiektów kubaturowych, może nastąpić tylko i wyłącznie z inicjatywy prywatnej.

Władze miasta przywiązują wielką wagę do ochrony krajobrazu. Nie ma chyba w naszym regionie drugiego miasta, które zleciłoby opracowanie studium ochrony krajobrazu tak jak uczyniło to miasto Uzdrowisko Ustroniu. Takie studium ma zapobiec zniszczeniu krajobrazu.

Przedstawiona przez właścicieli terenu, koncepcja architektoniczna zabudowy 1/3 części łąki, jako całość inwestycji na tym terenie, wg aktualnego projektu planu, to rozwiązanie uniwersalne, nowoczesne, na wskroś europejskie, akceptowane przez architektów Komisji Rady Miejskiej. Nie jest to, jak błędnie podaje autorka, wprowadzenie akcentów architektury obcej, z Kopenhagi. Jest to projekt uniwersalny a tylko autor jest Duńczykiem, a to już duża różnica!!!

Autorka listu manipuluje informacją, nie podaje wszystkich danych, przez co wypacza obraz całości lub mija się z prawdą. Najgorsze, że robi to z premedytacją!

Właściwemu zabezpieczeniu w naszym mieście, w planach perspektywicznych, miejsca na budowę domu towarowego z prawdziwego zdarzenia (takiego, jaki mają miasta: Wisła, Skoczów, Żywiec) sali widowiskowo-teatralnej, sali sportowej (takiej jak w Brennej) itp. służy, utrzymanie w dotychczas obowiązującym planie zabudowy łąki, że ogranicza się intensywność jej zabudowy do 20% powierzchni, resztę pozostawiając na zieleni. Nie sposób przecież wyznaczyć takiego centrum z supermarketem w peryferyjnych miejscach miasta, aby mieszkańcy osiedli tysiącami musieli dojeżdżać do sklepów np. w Hermanicach czy Nierodzimiu. W centrum miasta pozostała by zaś łąka z zagonami, krowami, i baranami. Moim zdaniem wówczas tych, którzy w ten sposób by zdecydowali określano by nie inaczej jak ostatnimi słowem w poprzednim zdaniu...”.

PS. Spółka Kelvin występuje w imieniu właścicieli terenu jako ich pełnomocnik, przez tych właścicieli wybrany. Miasto nie ma żadnych powiązań z tą spółką, ani nikt z pracowników Urzędu nie jest udziałowcem. Jedną z pracownic Urzędu Miejskiego jest właścicielką części terenu. Właścicielką została w wyniku dziedziczenia parcel po rodzicach a nie z tytułu pracy w Urzędzie Miejskim albo „przy okazji” pracy w Urzędzie Miejskim.

UWAGA!

Decyzje o podatku rolnym i od nieruchomości są do odbioru w Wydziale Finansowym UM w pok. 6 i 7 w terminie do dnia 31 marca 92.



Wiosenne podglądanie ptactwa

Foto: F. Bojda

Ogłoszenia drobne

Przepisywanie na maszynie tekstów niemieckich. Tel. 29-15.

Sprzedam drzwi Ritmo 75, ETZ 159 rok 1987. Pierściec 11.

Odkupię numer telefoniczny w Ustroniu. Ustroń, ul. Reja 3.

Sprzedam Commodore C64. Wiadomość — Hermanice, ul. Porzeckowa 15.

PRZEDSIĘBIORSTWO WIELOBRANŻOWE TYTUS

Ul. Źródłana 25 43-450 Ustroń

POLECA: dla odbiorców indywidualnych, rzemieślników i przedsiębiorstw w cenach hurtowych pełny asortyment rur czarnych i ocynkowanych.

ZAPRASZAMY do naszej hurtowni w godz.

od 8 do 14

tel. 26-85, tlx 38434

Istnieje możliwość przy większych zakupach, dostarczenia zakupionego towaru do klienta. Realizujemy zamówienia indywidualne.

Poszukuję pokoju, może być z kuchnią, do wynajęcia w celu rekreacyjnym — płatne miesięcznie (mogą być peryferia). Zabrze — Biskupice 17.

Znaleziono psa rasy doberman, maść brązowa, informacje tel. do godz. 15⁰⁰ 34-97.

ZNAKOWANIE SAMOCHODÓW

zabezpieczające przed kradzieżą angielskim systemem i urządzeniem F-my SAFE GARD (szyby, reflekt. itp.) Kradzież zmusza złodzieja do wymiany wszystkich oznakowanych części.

Tani — ok. 150 tys. SKUTECZNY

— na 10 tys. oznakowanych samochodów skradziono w ciągu roku TYLKO 1

OZNAKOWANY SAMOCHÓD PILNUJE SIĘ SAM

F-ma współpracuje z Bankiem Pojazdów Oznakowanych w W-wie. Pojazdy oznakowane otrzymują zniżkę w firmach ubezpieczeniowych.

Zakład usługowy:

USTROŃ

ul. Stalmacha nr 7
(osiedle Goje) tel. 2611

GOSPODARSTWO POMOCNICZE USŁUG KOMUNALNYCH

muk

ul. M. KONOPNICKIEJ 40

zaprasza do nowo otwartej

STACJI PALIW

— sprzedaż: ET 94, ON

— samoobsługowe mycie samochodów

— możliwość korzystania z kanału samochodowego

stacja czynna codziennie

w godz. 7⁰⁰ do 21⁰⁰

Zapraszamy

WYPALANIE TRAW

Nadeszła wiosna a z nią tradycyjnie problem wypalania traw. Przypomnijmy więc mieszkańcom naszego miasta, że wypalanie suchej łąki i wrzosowiska jest wykroczeniem w świetle art. 82 § 1 pkt 7 ustawy z 20 maja 1971 r. Dla odpowiedzialności za to wykroczenie nie jest konieczne, aby niebezpieczeństwo pożaru nastąpiło. Wykroczenie to jest zagrożone karą aresztu do 3 miesięcy albo karą grzywny w granicach według aktualnych ustaleń prawnych — od 20 000 zł do 1 000 000 zł albo karą nagany.

Wykroczenie popełnia również ten kto zostawia małoletniego do lat 7 w okolicznościach umożliwiających mu wzniesienie pożaru, a więc podpalenie łąki lub wrzosowiska. To wykroczenie również jest zagrożone karą grzywny lub nagany.

Jeżeli natomiast sprawca podpalenia łąki lub wrzosowiska spowoduje w ten sposób bezpośrednie niebezpieczeństwo pożaru zagrażającego życiu lub zdrowiu ludzi albo mieniu w znacznych rozmiarach, to czyn jego stanowi przestępstwo określone w art. 138 kodeksu karnego.

W Ustroniu powyższe reguluje Obwieszczenie Przew. Zarządu Miasta dotyczące zakazu wypalania łąk i wrzosowisk.

Ze swej strony dodajmy, że w sprawie tej niezależnie od obowiązujących przepisów prawa, powinniśmy się kierować przede wszystkim zdrowym rozsądkiem. Ten zaś podpowiada chyba większości z nas troskę o środowisko naturalne i nie stwarzanie dodatkowych zagrożeń pożarowych.

CZG

GDZIE TO JEST?

Grafika w „GU” nr 3 przedstawiała chatę na Jelenicy (obecnie skrzyżowanie ulic: Pasiecznej i A. Brody). Nagrodę otrzymuje **Józef Sikora** z Ustronia. Prosimy o kontakt z redakcją. Poniżej kolejna zagadka graficzna przygotowana przez Bogusława Heczko. Pytamy: gdzie to jest? Termin nadsyłania odpowiedzi: 31 marca.



KOMUNIKAT

Wydział Rolnictwa i Leśnictwa tut. Urzędu przypomina, że od 1.01.1991 roku obowiązuje **zakaz uprawy maku** na terenie miasta i województwa bielskiego, w związku z tym prowadzone będą kontrole. Ponadto informuje się, że rozporządzenie Wojewody Bielskiego z dnia 18.11.1991 r. wprowadza na terenie województwa obowiązek powszechnego niszczenia chwastów występujących w uprawach rolniczych, warzywnych, sadowniczych, i innych użytkach rolnych na terenach siedliskowych gruntów rolnych oraz na poboczach i rowach przydrożnych, torach kolejowych i ich skarpach, terenach budów, placach zakładów pracy i poboczach dróg. Zwalczenie chwastów należy przeprowadzić w okresie wegetacji stosować terminy zwalczania, które eliminują możliwości ich rozprzestrzeniania tj. przed okresem kwitnienia.

Urząd Wojewódzki w Bielsku-Białej przystępuje do organizacji Podbeskidzkiej Izby Rolniczo-Gospodarczej — program działania Izby obejmuje między innymi — reprezentowanie interesów gospodarczych członków Izby wobec organów władzy państwowej, organizowanie stażów i praktyk w gosp. rolnych Europy Zachodniej, dla młodych rolników — wszyscy zainteresowani mogą zapoznać się ze statutem Izby w Urzędzie pok. 26 lub 27.

W dniu 9. kwietnia o godz. 16.00 w Szkole Podstawowej w Ustroniu-Polanie odbędzie się spotkanie z przedstawicielem Stacji Rolno-Chemicznej z Gliwic w sprawie pobierania prób glebowych w gosp. rolnych w celu przeprowadzenia analizy gleby pod względem zawartości fosforu, potasu, magnezu i potrzeb wapnowania — zapraszamy.

B. Jońca

Serdeczne podziękowania wszystkim biorącym udział w pogrzebie

Śp. Józefa Michnika

składa żona

„Dni i noce z nami biega,
a my z nimi ku przodowi,
w trudzie tworząc piękno,
piękno, które znów służy trudowi.”
(Pieśni — K. I. Gałczyński)

Ustrońska kolebka kultury — lata świetności, lata remontu



Amatorski Zespół Teatralny działający przy Klubie Fabrycznym KU po premierze spektaklu K. Goldoniego „Sługa dwóch panów” w reżyserii Jana Nowaka. Zdjęcie z 1963 r. (Archiwum)

Każdy chyba mieszkaniec Ustronia może bezbłędnie określić, jaki to dom, w tytule zwany „kolebką kultury”. Mowa oczywiście o naszej „Prażakówce” funkcjonującej obecnie pod nazwą Zakładowy Dom Kultury „Kuznik”. Dom dla nas wszystkich bardzo ważny, o który wszyscy powinniśmy zadbać, abyśmy mogli być znowu do niego zapraszani, aby funkcjonował dla wszystkich niezależnie od wieku, miejsca pracy, wyznania, przekonań. Dom który powinien integrować nasze społeczeństwo, tak jak działało to w jego dawnej świetności.

Myślę, że określenie „Kolebka kultury” nie jest zbyt patetyczne dla domu, który służył kilku pokoleniom, umożliwiał spotkania z teatrem, muzyką, plastyką, książką, który był „kuźnią” młodych talentów. Czyli krótko mówiąc dawał bezpośredni kontakt z kulturą, w szerokim tego słowa znaczeniu. Bo chociaż w nazwie placówki występuje przymiotnik zakładowy, to w mieście pełnił zawsze funkcję środowiskowego domu kultury. Wszyscy przyjmowani i zapraszani byli do niego na równych prawach, tak zresztą jest nadal. Zakład jest właścicielem i gospodarzem budynku i tylko w tym wyraża się jego związek z zakładem. Nostalgia i smutkiem napawa fakt, że o prężnej działalności tej placówki można pisać tylko w czasie przeszłym, chociaż niezupełnie. Bo wbrew ogólnej krążącej opinii, nie świeci wcale pustkami (w części wyremontowanej), ale daleko mu do swojej dawnej funkcji czy wymarzonej roli jaką mógłby spełniać.

Mieszkańcy Ustronia, związani choć trochę z życiem kulturalnym, zastanawiają się, co będzie dalej z domem kultury. Zebrania Rady Miejskiej, Zarządu Miasta, Komisji OKiR RM, twórców i działaczy kultury roją się od pytań: Jakie będą losy niewyremontowanej sali widowiskowej? Kto będzie finansował działalność placówki? Kto będzie właścicielem, kto użytkownikiem? Jak ratować „Prażakówkę”? Najczęściej brakuje odpowiedzi, chociaż wszyscy mają dobre chęci. Smutno nam, że rozwiązania nie mogą być konstruktywne, jednoznaczne, uwzględniające tradycje i potrzeby. Wiemy jedno, że musimy naszego domu kultury bronić, i dobrze się stało, że doszło do spotkania przedstawicieli zakładu z władzami miasta w celu uzgodnienia stanowisk.

Myślę, że chyba wszyscy zgodzą się z jedną opinią, co do której na pewno nie musimy się nawzajem przekonywać, że „Prażakówka” wrosła nie tylko w krajobraz naszego miasta architektonicznie, jako budynek, ale wrosła też w świadomość jego mieszkańców. Jest to dom, który wychował wiele ludzi, dostarczał im niezapomnianych wrażeń, tych, które na trwałe wpisały się w ludzką pamięć. Niezbitym dowodem na to jest fakt, że wszyscy uczestnicy życia kulturalnego w mieście nie mogą o tym zapomnieć i w każdej stosownej chwili wspominają, jak to było, kiedy Nowak¹ do nich zadzwonił, bądź przysłał zaproszenie na kolejne imprezy. Przypomnieć należałoby chociaż tych kilka najważniejszych, najczęściej przywoływanych z przeszłości, a to: **literackie czwartki** i spotkania m.in. z Zofią Kossak-Szatkowską, Karolem Bunschem, Henrykiem Jasickim, Janem Szczepańskim, spotkani organizowane w ramach **Małych Form Teatralnych** z udziałem: Danuty Michałowskiej, Lidii Zamkow, Ireny Jun, Kazimierza Borowca i in., **spektakle teatrów** z Katowic, Sosnowca, Zabrze, Czeskiego Cieszyńska a nawet Teatru Ateneum z Warszawy, gdzie Ustroniacy mieli możliwość obejrzeć „Taniec śmierci” A. Strindberga z Aleksandrą Śląską, Janem Świderskim, Jerzym Kamasem. Nie sposób pominąć zaproszeń na **wystawy malarstwa** St. Wyspiańskiego, J. Mączyńskiego, Młodej Polski i in. W domu kultury zbierała się też publiczność na **premierach amatorskich zespołów ZDK** m.in.: „Sługa dwóch Panów” K. Goldoniego, „Hrabina Marica” I. Kalmana, „Dożywocie” A. Fredry w reżyserii niezapomnianego

Jana Nowaka. Młodsze pokolenie wspomina recitale **wspaniałych wówczas zespołów młodzieżowych** jak „Czerwonych Gitar”, „Niebiesko-Czarnych” itp. A jeszcze młodsze przypomina **dyskoteki, dąsingi** w kawiarni, na których zawiązało się zresztą kilka małżeńskich par. I tak wspominać by można bez końca. Nie każde miasto może przywołać z pamięci tyle wydarzeń artystycznych co Ustroń, nie każde posiadało bowiem tak prężny ośrodek kulturotwórczy, otwarty dla dzieci, młodzieży, dorosłych.

Tymi wspomnieniami nie zapełnimy jednak luki, która od 1984 roku zapanowała w ZDK „Kuznik”. I jakże wymowna była ostatnia impreza, która zamknęła podwoje domu kultury, a był to „Wieczór wspomnień w 5 rocznicę śmierci J. Nowaka”. Po tej imprezie placówka wkroczyła w „nową epokę”. Epokę długotrwałego remontu, w czasie którego odbyło się już tylko kilka imprez w sali widowiskowej, a ostatnią był koncert jubileuszowy z okazji 200-lecia Szkoły Podstawowej nr 2 w 1987 roku. I wtedy po raz ostatni zabrzmiały oklaski mieszkańców Ustronia, tak licznie uczestniczących w kilku powtórzeniach koncertu.

O kłopotach i trudnościach związanych z remontem świadczy fakt, że trwał on tak długo. Najrzetelniej o tych problemach mogli by powiedzieć sami pracownicy ZDK, którzy przeżywali remont części budynku przez 6 lat, przemieszczając się z kąta w kąt, bez perspektywy końca. Można zadać tu sobie różne pytania: Czy musiał trwać tak długo? Czy musiało do niego dojść itp. Pytaniami nie odwrócimy jednak sytuacji. Dzisiaj trzymamy się o losy

domu kultury w przyszłości. Na dzień dzisiejszy sytuacja wygląda następująco: remont skrzydła południowego został zakończony w 1990 roku. Od tego też czasu poszczególne pomieszczenia zostały sukcesywnie zagospodarowane. Biblioteka funkcjonuje w powiększonym i odnowionym lokalu. W zaadaptowanych strychach urządzono pracownię architekta artystycznego (tkactwo artyst., makrama) i plastyczną. Dzieci zrzeszone w zespołach działających przy Ognisku Pracy Pozaszkolnej bardzo aktywnie biorą udział w zajęciach, a frekwencja i zainteresowanie wzrosło o ponad 100% od czasu przeniesienia zajęć ze szkół. Prowadzona jest także nauka języków obcych zorganizowana w 5 grupach (3 gr. ang., franc., niem). Mniejsze dzieci pracują w zespole „Sprawnych rąk”, gdzie rozwijają swoje artystyczne zamiłowania. Inni mogą próbować swoich sił w kole fotograficznym i modelarskim. Możemy już odnotować kolejne sukcesy naszych młodych artystów. Zespoły rękodzieła artyst. uczestniczyły w Ogólnopolskim Konkursie Inspirowanym Twórczością Ludową „Koroneczka '92”, gdzie praca Majki Pawłowskiej, wykonana w profesjonalny sposób pod kierunkiem mgr Józefy Kubicy zdobyła wyróżnienie I stopnia w skali ogólnopolskiej, a trzy inne zostały zakwalifikowane na wystawę (na 1459 prac z 28 województw). Ponadto w pomieszczeniach domu kultury działa Ognisko Muzyczne, gdzie 48 uczniów pobiera naukę gry na instrumentach w klasie fortepianu, akordeonu, skrzypiec i gitary. Dorosli zbierają się na rozgrywkach w sali bilardowej, pracują w orkiestrze dętej czy Zespole Kameralnym „Ustroń”.

I wachlarz propozycji dla dzieci, młodzieży i dorosłych mógłby się powiększyć gdyby...

(cdn.)

Przypisy

¹ Jan Nowak — (1932—1979), kierował placówką przez 16 lat od 1961 do 1977 roku, przekształcając ją z Klubu Fabrycznego na wzorowy Zakładowy Dom kultury. Niezwykły człowiek, który zapisał się złotymi zgłoskami wśród Ustroniaków, jako twórca i animator życia kulturalnego w mieście, organizując go z wysokim profesjonalizmem i kunsztem.

Rozmaitości sportowe

Gmina Brenna z przyczyn obiektywnych przesuwła o miesiąc termin rozegrania drugiego półmaratonu o czystość rzek — Wisły i Brennicy. Dokładną datę biegu postaramy się podać w następnym numerze

★ ★ ★

W niedzielę 12 kwietnia odbędą się w Ustroniu zawody biegowe pod nazwą „Srebrna Miła Burmistrza”. Trasa biegu prowadzić będzie nadwiślańskim bulwarem od wiaduktu w Ustroniu-Brzegach do mety w Alei Legionów koło basenu kąpielowego. Organizatorem jest Wydział Oświaty, Kultury i Rekreacji UM.

★ ★ ★

2 i 3 marca w sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej nr 2 odbyły się mistrzostwa Ustronia szkół podstawowych w koszykówce dziewcząt i chłopców. Rozpoczęły dziewczęta, wśród których najlepszymi koszykarkami okazały się uczennice z Lipowca dystansując koleżanki z SP-2 i SP-1. Najwięcej punktów zdobyły: Marzena Zyguła — 37 (SP-2), Monika Pawlica — 26 (SP-1) i Sylwia Zila — 24 (SP-5).

Następnego dnia grali chłopcy. W meczu finałowym, w którym zmierzyły się SP-1 i SP-5, wygrali chłopcy z „jedynki”. Trzecie miejsce zajęli reprezentanci SP-2. Najskuteczniejsi strzelcy: Adam Puzoń — 41 (SP-5), Mariusz Salkiewicz — 40 (SP-1), Remigiusz Stec — 33 (SP-5). Za najlepszego koszykarza nauczyciele zgodnie uznali Damiana Chraścinę (SP-5).

Zwycięskie drużyny reprezentować będą Ustron w rozgrywkach rejonowych. Życzymy im sukcesu. (ws)

Polskie Biuro Podróży „Orbis” Oddział Wisła-Ustron
43-460 Wisła ul. 1 Maja 58 tel. 2649 tlx 038482
43-450 Ustron ul. Daśzyńskiego 3 tel. 2653 tlx 038482

KOMPUTEROWY BANK INFORMACJI TURYSTYCZNEJ

Zapraszamy do współpracy!

Wszystkich, którym zależy na rozwoju turystycznym Ustronia i okolic, którzy coś potrafią i chcą zarobić. A więc:

— piloci wycieczek zagranicznych i krajowych — przewodnicy — znający języki obce — organizatorzy imprez sportowych, kulturalnych, plenerów malarskich i fotograficznych — instruktorzy narciarscy, tenisowi itp. — gawędziarze — zespoły muzyczne — kapele oraz wszyscy ci, którzy potrafią zrobić ciekawy program dla turysty — wczasowicza krajowego i zagranicznego

Zapraszamy

Wiosenne sprzątanko

Zapewne wielu ustroniaków zastanawia się, gdzie też podział się nasz helikopter. Czasami go słyszymy, ale jakież te jego powarkiwanie niepewne. Okazuje się jednak, że to nie

nasz helikopter, a wiślański. W centrum tego miasteczka stoi wielka tablica, która nawołuje do korzystania z „latających” usług i obiecuje liczne, wspaniałe doznania. Ileż prawdy w tej reklamie, jakież wspaniałe atrakcje mogą zaskoczyć w locie nad Wisłą! A nad Ustroniem? O! Jest na co popatrzeć!

Główna ulica, sznur samochodów. Sposób w jaki się poruszają wskazują na to, że kierują nimi ludzie po kilku głębszych! Gdzie policja? O, proszę — nadjeżdżają. Matko Boska — też zyg-zakiem! Jakim cudem nie dochodzi do karambolu? Schodzimy niżej — i wszystko jasne. Jaka ulga. To nie alkohol — to dziury w drodze.

A to co? Czyżby w Ustroniu zmienił się klimat? Skąd ta burza piaskowa w centrum miasta? I któż to wylania się z tumanów pyłów? Beduini? Ależ nie, to ludzie czyniący wiosenne porządki na ulicach. Ustrój w państwie można zmienić, ale metod i pory dnia sprzątkania ulic — nie. Żeby chociaż wydawali maski przeciwgazowe.

No cóż, wiosna ma swoje prawa. Porządki trzeba robić zwłaszcza, że lada dzień wraca nasz burmistrz. Tylko kto go powita, jak ustroniacy nabawią się pylicy?

Cóż dalej widzimy z lotu ptaka? Dziesiątki ognisk, ciąg dalszy wiosennych porządków — tym razem w wersji indywidualnej. Ładny widok, szkoda tylko, że nie wszystko się udaje spalić. I obawiam się, że jak co roku — zbędne opony, stary piec, dziurawe wiadro — trafią do lasu, albo do potoku. Z helikoptera na razie nic nie widać, ale byłoby nieźle, gdyby tak objechać co główne ulice i pozbić zło, wcześniej złożony we wskazanym miejscu. A koszty takiej jednorazowej akcji? No cóż, dżentelmeni nie mówią o pieniądzach, a poza tym nie byłoby to chyba takie straszne.

Lecimy dalej...

Magda Dobranowska

TELEGRAM! TELEGRAM! TELEGRAM! TELEGRAM! TELEGRAM! TELEGRAM!

OSTATNIA ZBIÓRKA MAKULATURY I PLASTIKU!

PRZYGOTUJ WORKI Z MAKULATURĄ I PLASTIKIEM

ODBIERZE JE FIRMA „TROS-EKO”

28.03.92
(SOBOTA)

— WE WSZYSTKICH DZIELNICACH

Poziomo: 1) lewy dopływ Wisły 4) znudzony pies 6) ang. tytuł szlachecki 8) targowa, sportowa 9) wiceburmistrz Ustronia 10) kanadyjska metropolia 11) pasza dla zwierząt 12) część stadionu 13) ubogi krewniak drzewa 14) wskazana w cierpieniu 15) b. obrońca Górnik Zabrze 16) dawny poeta i pieśniarz 18) 22.03.1992 r. 19) on i ... 20) imię ang. książniczki 21) pobierane dawn. na drogach

Pionowo: 1) nagus na plaży 2) życzenia z piosenką 3) na wyposażeniu „drogówki” 4) słodka na chleb 5) lubieżnik, rozpustnik 6) dawne spodnie męskie 7) klub królewski z Madrytu 11) stary mebel z szufladami 13) w talii 17) dwóch grajków

Rozwiązaniem jest hasło, które powstanie po uszeregowaniu liter z pól oznaczonych w dolnym rogu cyframi. Termin nadsyłania odpowiedzi: 31. bm.

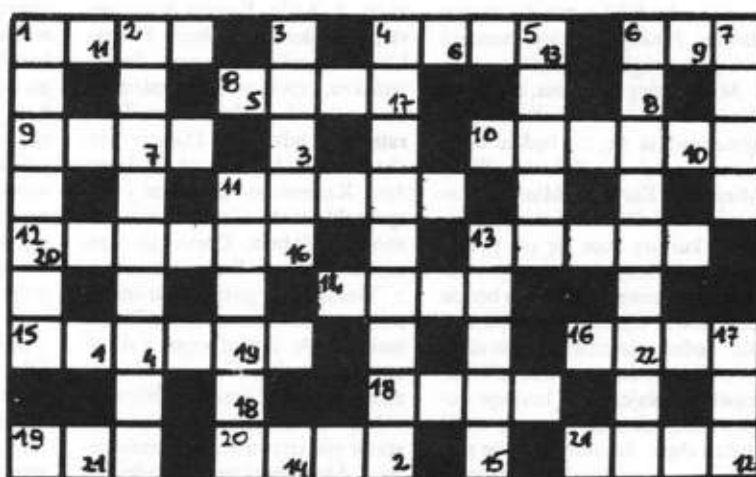
Rozwiązanie Krzyżówki nr 4

PRAŻAKÓWKA

Nagrodę otrzymuje Irena Krysta, Ustron, ul. Źródlana 66. Zapraszamy do redakcji

Krzyżówka nr 6 ze sponsorem

100 tysięcy 100 tysięcy 100 tysięcy 100 tysięcy 100 tysięcy



GAZETA USTRONSKA

Dwutygodnik Rady Miejskiej. Redaguje Zespół. Redaktor Naczelny **Wojciech Suchta**. Adres redakcji: 43-450 Ustron, Rynek 1 (Ratusz), pok. nr 5, parter. Tel. 34-67. Zastrzegamy sobie prawo przeredagowywania, dokonywania skrótów i zmiany tytułów w nadsyłanych materiałach. Tekstów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przyjmujemy w siedzibie redakcji, w dni powszednie, w godz. 14.00—16.00. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść zamieszczanych ogłoszeń i reklam. Skład: Fotoskład E. Dziadek, Cieszyń ul. Węgielna 3/32 tel. 236-87. Druk: CDW w Cieszyń. Indeks nr 359912. Numer zamknięto 12.03.1992 r. Termin zamknięcia kolejnego numeru 26.03.1992 r.